

# GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Wtorek dnia 19 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tytu-  
dnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną  
przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez  
roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1709.

Ogłoszono postanowienie N. PANA, mocą którego z d. 1 Stycz. 1841 r., główny Zarząd miejskowy nad Instytutem Alexandryńskim Wychowania panien ma być odłączony od Kommissyi Rządowej i powierzony kierunkowi oddzielnej Rady, pod prezydencyą Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych i Duchownych zostawać mającej. Prezesowi Rady poruczono otworzyć w tymże czasie posiedzenie Rady, przy wezwaniu do składu tejeż tak Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Gubernatora Cywilnego Gubernii Mazowieckiej i Ochmiścijni Instytutu, jako też wyznaczonych przez Najjaśniejszą Cesarzową na Członków Rady; do Wydziału Ekonomicznego, Radę Stanu Nadzwyczajnego Kozłowskiego, Dyrektora Wydziału Spraw Duchownych; do Wydziału zaś Naukowego, Radę Kolegialnego Kruzensterna, Szambelana Dworu Jego Cesarskiej Mości.

Znakomity artysta Aleksander Drejschok daje nowy dowód swojej dobroci serca. Po odegraniu koncertu na korzyść Tow. wsparcia podupadłych artystów muzyki, ich wdów i sierot, da jeszcze ostatni pożegnalny koncert na korzyść szkoły ubogich dzieci pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających. Zostawi on trwałą pamiątkę Warszawie, a błogosławieństwo ubogich towarzyszyć mu będzie w całym jego zawodzie. Koncert ten odbędzie się jutro w Sali dawniej Branickich zwanej, o godzinie 1 z południa; znakomite talenta przyjdą w pomoc szanownemu artyście a pięć piękna raczyła w tym koncercie przyjąć udział. Rozsprzedają biletów raczyła się za-

jąc dostojne Opiekunki Towarzystwa i Członkowie; można ich także dostać u P. Sennewalda i w Sklepie Ubogich do godziny jedenastej, od jedenastej już w kassie przy koncercie.

PETERSBURG 30 *grud.* (11 *Stycz.*) Ogłoszony został zatwierdzony przez N. Cesarza Jmci 5 Grudnia etat Dworu J. C. W. W. X. Następcy Cesarzewicza. Wypisujemy celniejsze jego artykuły, pomijając niższą Dworską służbę i pomniejsze wydatki.

Na stół JJ. CC. WW. ze wzywaniem Gości 30,000 r. sr.—Stół różnych osób do Dworu należących 25,000 r. w ogóle 55,000 r.—Porczye sług dworskich 4600—Cukier, herbata kawa, śmietanka, sucharki i t. d. w wydziale Kofiszenka 17,000 r.—różne prowizye wydziału Tafeldeкера 9000 r.—wódki, wina, i inne napoje w wydziale Mundszenka 35,000 r.—wety, owoce, i t. d. w wydziale Cukiernika 11,000 r.—lampy i świece 11,000 r.—Drwa i węgle 9000 r.—materyały praczkarskie 1700 r.—utrzymanie naczyń porcelanowego, fajansowego, kryształowego i drewnianego, płótno kuchenne, rzeczy miedziane, żelazne i blaszane, pobiała, naprawa, pozłota srebra, kupno, polerowanie lamp i na wszelkie potrzeby kuchni i kredensu 4500 r. sr.—najem robotnika przy kuchni i officynie 3900 r.—wydatki kancelaryjne w wydziale kuchmistrzowskim i oficjantkim, wykadzanie pokojów i inne drobne wydatki 1700 r.—Utrzymanie i odnowienie meblów i ozdób w pokojach 20,000 r.; różne nieprzewidziane wydatki w

wydziale kantoru Dworskiego 23,000 r.— wy-  
płata jednorazowa gaży rocznej wdowom i  
sierotom po zmarłych urzędnikach i sługach  
Dworskich 1200 r. (d. n.)

Przez Ukaz Cesarski do N. R. Synodu z  
dnia 5 Października Wikaryusz eparchii Wo-  
łyńskiej, Biskup Warszawski Antoni, mianowa-  
ny Arcybiskupem Warszawskim i Nowogeor-  
gijskim.

LONDYN 6 stycznia.—Porównawszy liczbę ok-  
rętów angielskich, dnia 1 Stycznia r. 1840 w  
czynnej znajdujących się służbie, z terażniej-  
szą ich liczbą, wynika, że siła morską brytań-  
ską powiększoną została o trzy okręty wielkie,  
dwa o 82, a 3 o 50 działach, 5 szalup i 7 paro-  
statków piérwszój klasy, co wynosi całkowi-  
cie 794 armat i 6300 ludzi więcej. Wydatki  
tęm pomnożeniem zrządzone, niepokryte są  
pieniędzmi przez parlament przeznaczonemi,  
lecz okoliczności, które je spowodowały, do-  
statecznemi są do usprawiedliwienia rządu w o-  
czach parlamentu. Liczba obecnie w służbie  
będących marynarzy i majtków przechodzi  
43,000.

Najnowsze wiadomości z Indyj Wschodnich  
donoszą pod d. 27 Listopada z Jamaiki: Na  
zgromadzeniu kolonialnem roztrząsano bill  
przez rząd, celem organizowania milicyi, przed-  
stawiony i zdaje się, że zostanie przyjętym, jak-  
kolwiek kary na chroniących się przed służbą  
w milicyi, zdają się być nieco za ostre. Cały  
korpus milicyi składać się będzie z 10,050 lu-  
dzi częścią piechoty częścią jazdy.

Dnia 16 b. m. ma być zwołana rada gabi-  
netowa, na której, według podobieństwa do pra-  
wydy, ułożoną zostanie mowa od tronu na o-  
twarcie obrad parlamentowych. Poczém tego  
dnia Lord Melbourne wyda dla ministrów o-  
biad gabinetowy.

*Morning Herald* mniema, według listów  
z Konstantynopola, pod dniem 9 Stycznia, że  
mimo przystania Mehmeda Alego na warunki  
przez Admirala Stopford przełożone, nie nie-  
zmieni decyzji Sułtana względem oddalenia  
Wice-Króla, i że Lord Ponsomby głównie się i

usilnie oto stara. Nadto zaręczają, iż nim Suł-  
tan wyda ulaskawienie, odniesie się po-  
przednio do konferencyi Londyńskiej, lecz nie  
spodziewają się, aby nastąpiło odwołanie fir-  
manu, według którego Mehmed ma dopełnić  
warunki Admirala Stopford.

Ministryalny *Globe* postrzega, że za kilka dni  
upłynie 14 lat od śmierci Księcia Yorku, a do-  
tąd, mimo tylolicznych w tym względzie mów  
i odezw, nieszczęśliwi jego wierzycciele ani sze-  
ląga nie dostali. Wielu z nich zbankrutowało,  
gdy przeciwnie zaspokojenie ich pretensyi by-  
łoby ich od zguby uchroniło. Inni powymie-  
rali, zostawiwszy dzieci w nędzy. Jest nadzieja,  
że na przyszłych obradach parlamentowych  
znajdzie się jaki przyjaciel zmarłego Jenerali-  
simusa i przemówi, o ile możności, za oczyszcze-  
niem tej plamy na pamięć Jego Król. Wysokości.

Niektóre dzienniki mówią otwarcie o możli-  
wym połączeniu Hiszpanii z Portugalią; ten wy-  
padek z dobrej widzą strony.

Dziennik *Malta Times*, uwiadamiając, że ka-  
pitan Haines, angielski rezydent w Adenie,  
wskutek pełnomocnictwa (jak donieśliśmy w  
Nrze 12) zawarł umowę z Arabami w celu naby-  
cia różnych krain, dodaje: Zapożno cokolwiek  
chwytamy się środka, któregośmy jeszcze w  
roku zeszłym jąc się byli powinni; on bowiem  
dąży do zapewnienia Anglikom drogi do In-  
dyj przez morze czerwone. Rzut oka na kar-  
tę jeograficzną przekonywa, że ciąsnina Babel-  
Mandeb jest dla Indii drugim Gibraltarem,  
który o tyle tylko od innego narodu opano-  
wanym być może, o ileby Anglia pozwoliła  
jakiemu mocarstwu europejskiemu owdądzać  
Egipt, lub między morze Suez; droga bowiem  
przez Syryą i Eufrat, narażając na zwłokę, na-  
stręcza wiele przeciwności i niebezpieczeństw,  
oraz tak małe przynosi korzyści, iż te nie po-  
krywają nawet niezmiernych kosztów ich na-  
bycia i zabezpieczenia. Musimy zatem dro-  
gę przez morze czerwone obrać za zwyczajną  
ścieżkę naszych komunikacyi.

*W Sheffield* tworzą nowe konserwatysto-  
wskie towarzystwo, które już znaczną ilość  
członków posiada.

Zamiar wysłania eskadry z 8 liniowych okrętów, które w portach Portsmouth i Sheerness uzbrojono, złożonej, dla krążenia w kanale, zdaje się w tej chwili jest zaniechanym; Francya bowiem ze swojej strony zaniechała zamiaru zgromadzenia siły morskiej w porcie w Brest. Jak słychać, okręty Impregnabo o 104, Bellisle o 72 i Indus o 78 armatach, ku koncowi tego miesiąca odpłyną na śródziemne morze i zastąpią tam inne, pod rozkazami Admirala Stopford zostające okręty, którym czas służby już upłynął. *Navaland Military Gazette* zapowiada liczne awanse między oficerami floty śródziemnego morza.

BRUKSELLA 5 stycznia. Dzienniki tutejsze zaprzeczają wieści, przez niektóre pisma francuzkie podane, jakoby Belgia miała zamiar przystąpić do związku niemieckiego i że twierdze *Mons Charleroy* i *Namur* należą przez połowę do Belgii, a przez połowę do związku niemieckiego. Dzienniki belgijskie utrzymują, że Francya mści się tym sposobem nad Belgią za jej przeniewierzenie się i odmówienie bezwarunkowemu do niej przyłączeniu się. Belgia, mówią te dzienniki, wcale nie ma ochoty być ani francuzką, ani niemiecką, lecz samoistnie neutralną zostać pragnie. Jeżeli zaś Belgia przeniewierzyła się Francyi, ma w tym słuszną racją, bowiem gazety francuzkie ciągle mówią o nadreńskiej granicy, co nic innego nie oznacza, jak że mają ochotę Belgią, jak za Napoleona, jednym pociągnięciem piora do Francyi przyłączyć.

ALEKSANDRYA 24 grud. W oznakę radości z zawartego pokoju, Mehmed-Ali uwolnił wszystkich na galery skazanych. Większa ich część uległa tej karze za długie; zbrodnie bowiem na karę śmierci zasługujące, w Egipcie rzadko się zdarzają. Mówią o rozwiązaniu gwardyi narodowej, skoro nastąpi ratyfikacya umowy Mehmeda z Admiralem Stopford zawartej. Said Bej, syn Vice-Króla, który się poświęcił morskiej służbie, wysłany został wewnątrz kraju, dla zarządzania niektórymi prowincjami, co każe się domyslać, że Mehmed-Ali rozwiąże flotę, która

wiele kosztów wymagając, żadnego mu użytku nie przynosiła.

Biega tu niepewna pogłoska, że Ibrahim Basza, pod pozorem zapłaty zaległego żołdu, zwołał dawniej w służbie jego będących Druzów i wszystkich, za pomocą umyślnie na ten cel przygotowanej miny, w powietrze wysadził. — Jenerał Smith miał posłuchanie u Mehmeda-Alego i był z należnym przyjęty szacunkiem. Mehmed mocno zalił się na Francyją wyznał, że dawnoby już był poddał się podanym mu warunkom, gdyby nie namowy Francyi; dodał nadto, że nic go nadal od przyjazni z Anglią nie odłączy.

PARYZ 8 stycznia. *Siecle* donosi, że część środka izby deputowanych niezupełnie jest z pana Guizot zadowolona, nie ma on bowiem dosyć odwagi do wyraźnego sprzeciwienia się prawu o obwarowaniu przez pana Thiers ułożonemu. Na czele tej frakcyi stoją panowie Lamartine, Dufaure i Passy.

Czytamy w jednym z tutejszych dzienników: »Od dwóch dni rozgłoszona wieść o niespokojnościach w Madrycie, wcale się nie potwierdza; lecz listy prywatne z tej stolicy każą się lękać, aby wkrótce tak zwane stronnictwo partyotyczne niebyło mocnym do stracenia Espartera i ogłoszenia rzeczy -pospolitej. To pewna, że ministeryum nasze co chwila oczekuje wiadomości o rewolucyi w Hiszpanii. Mowa, jaką pan Guizot miał w izbie parów z powodu interpellacyi panów de Nouilles i Dreux Bréze, niezupełnie tchnęła pokojem i można było przewidzieć w niej łatwo zamiar zbrojnej z strony rządu francuzkiego interwencyi, skoroby z tantej strony Pyreneów rzecz -pospolita ogłoszoną została. Zdaje się nawet, że pan Guizot z wielą parami kategorycznie o tym mówił przedmiocie.

Na dzisiejszej giełdzie ciągle krążyły wieści o rewolucyi w Madrycie i usiłowaniach ogłoszenia rzeczy -pospolitej.

MADRYT 31 grud. Dziś przybyła tu Katedra Vittoryi, eskortowana przez trzystu jeźdźców.

Według *Eco del Commercio*, rząd pragnie zawrzeć umowę z kapitalistami francuzkimi i hiszpańskimi celem wystawienia kilku, paropływów o sile 400 koni.

*W Katalonii*, gdzie przemysł na zbyt niskiej stoi stopie i gdzie na nowo zjawily się bandy karlistów, panuje wielkie między robotczą klasą nieukontentowanie. Stantęj prowincyi jest przedmiotem wielkiej troskliwości rządu.

MAKAO 6 listop. Wiść, jakoby Cesarz Chiński przystał na zawarcie pokoju z Anglią i wypłacenie jej 3 milionów funt. st., nie jest dotąd uzasadnioną. Po zajęciu *Tschusan* Admirał Elliot widział się w *Pekinie* z Cesarzem, poznał w nim godnego szacunku męża, który dziwił się mocno, iż flotta angielska na wybrzeżach chińskich się zjawila i wyraził, że on, jego poddani pragną pokoju, i że starać się będzie wszystkim zadaniom uczynić zadosyć. Rozmowa ta jest bardzo niepewną. D. 29 Października wrócił admirał na wyspę *Tschusan*, a Cesarz wysłał do Kantonu dwóch kommissarzy, dla układania się z Anglikami. Ze wszystkiego się okazuje, że Lin w działaniach swoich przeciw Anglii przekroczył dane mu przepisy i działał przeciw woli niebieskiej Monarchii.

Według gazet z *Kalkuty* nie z Cesarzem, lecz z *Keszinem*, gubernatorem prowincyi *Peko*, miał rozmowę Admirał Elliot. Dla zawarcia traktatu miał się zjechać w Kantonie chiński mandaryn z admirałem Elliot. Warunki traktatu nie są wiadome, lecz obawiają się aby tym sposobem Chińczycy nie starali się, zyskać na czasie. Stan zdrowia Anglików na wyspie *Tschusan* jest bardzo niepomyślny, a szpitale są chorymi przepełnione.

LIPSK 12 stycznia. Donoszą z zamku *Hinter Glauchan*, iż wczoraj wieczorem rozstał się z tym światem, w 80 r. życia, powszechnie wielbiony i szanowany hr. Franciszek Wilhelm Albert, Krystyan, Ernest Schönburg Glauchan, współposiadacz lennej prowincyi *Rechsburg*.

HANNOVER 10 stycznia. *Hamburska Börse* Halle donosi, iż dnia tego wybuchnął pożar w zamku Króla hanowerskiego. Naprzód

zajął się lewe skrzydło i wielkiemu uległo zniszczeniu. Czynna pomoc wojska i ludu zdołała nareszcie zapobiedz dalszemu szerzeniu się ognia, lecz szkody są bardzo znaczne.

AMSZTERDAM 9 stycznia. W tym tygodniu kurs papierów hollenderskich znacznie się podniósł, co jest skutkiem coraz podobniejszego utrzymania pokoju.

KONSTANTYNOPOL d. 20 grudnia. Ze strony tureckiego wojska od czasu bitwy pod *Bitseja* i odpłynięcia *Napiera* w celu blokowania *Aleksandryi* nic nowego nie przedsięwzięto. *Maronici* także i nowy ich emir spoczywają w górach od czasu ucieczki *Ibrahim* z *Balbecku*. Nawet *Zekeira Basza*, nowy Seraskier Syryi, stoi ze swojemi z *Mezopotamii* przybyłemi siłami, spokojnie w *Hems. Balbeck* dotąd niezajęty, dla braku talentu, energii i wspólnego wzięcia się nie tylko między wszystkimi tureckimi dowódcami, lecz i między pokoleniami *Libanu*. Walkę przeciw *Ibrahimowi* zostawiono, jak się zdaje, wyłącznie żywiołom egipskiej niezdolności i położeniu miejsca. Drużyjscy powstańcy jednak przyprowadzili kilkuset jeźdźców i jedno działo, którym nędzne szczątki nieprzyjacielskiego wojska w *Damaszku* blokowali. O ucieczce ani myśleć i powszechnie tu sądzą, że bohater z pod *Nizib*, równie jak jego ojciec, zdał się na łaskę Sultana.

Z dnia 28 grudnia.—Reszyd Basza dowiódł, z wielką tureką wymową, że rozstrzygnięcie losu *Mehmeda-Alego* jest wyłącznym prawem wysokiej Porty i jako takowe musi być zupełnie jego władcy zostawione, który sam karę za zdradę na buntowniczego wazala ustanowi. W tym duchu zgromadzi się ostateczna narada, skutek której zostanie przedstawiony do decyzji Sultana. Co zaś młodemu Księciu derwisze i ulemowie doradzą, nikomu niewiadomo.

Zbiegli z *Aleksandryi* *Emir Bej* i *Nuri Bej*, przybyli tu. *Emir Bej*, który udawał się ze strony *Kapudana Achmeda Baszy* z poddaniem floty *Mehmedowi*, zaraz uwięzionym został.

Dziś dotacza się *Ner 3ci Piśmienia*.